

Zbigniew Przybyła

"Konopnicka wśród jej współczesnych. Szkice historycznoliterackie", redaktor Teresa Achmatowicz, Warszawa 1976, Czytelnik, ss. 228 + 1 wklejka ilustr. : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 69/2, 252-258

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie wykracza w zasadzie poza wewnętrzną rzeczywistość dzieła literackiego — wyjątek stanowi przywoływany kontekst „świadomościowy” bezpośredniej tradycji literackiej utworów. W drugiej społeczne „doraźne zapotrzebowania »ideologiczne«” wysuwają się na czoło. Jeśli w tle pierwszej „otwierają się okienka” na pozytywizm, to w „zapleczu” drugiej części nie odpowiada im żadna przyszłość historyczno-literacka. W miejsce zamkniętych perspektyw procesualnych pojawia się teraz — niejszość zewnętrzna wobec materii warsztatu literackiego — socjologiczna, na którą otwiera się interpretacja liryków „nowogreckich”.

Pomimo różnic, wynikających z uwzględnienia innych kontekstów, centrum zainteresowania wszystkich trzech interpretacji niezmiennie stanowią utwory Borkowskiego: liryki „nowogreckie” oraz *Sonet y pettewne* i ballada *Czarownica*. Ich sensy, zdynamizowane poprzez interpretacyjne wyprowadzenie z przeszłości historyczno-literackiej, istotnie skupiają się w „układy indywidualne”, różniące się mocno od rozbudowanych układów całości gatunkowych z dwu pierwszych prac zbioru. Jednak w interpretacji liryków „nowogreckich” tożsamość romantyczna nie daje się sprowadzić do przedromantycznej tradycji literackiej. Tradycja została w interpretacji przewartościowana właśnie z pozycji romantycznego sensu całości liryków „nowogreckich”. Wprawdzie pomocą służył tu ideologiczny kontekst genetyczny, ale przecież sens całości został wyczytany z konkretnego literackiego, funkcjonalizującego obie konwencje: literacką i światopoglądową.

W sumie posłużenie się w badaniu „ruchu konwencji” nową metodą, wyrosłą z dotychczasowej praktyki autorów zbioru, a jednocześnie przekraczającą ją, dało nadspodziewane wyniki w monograficznym ujęciu twórczości Borkowskiego. Romantyk ukazał zarówno swą indywidualność jak i zależność od tradycji literackiej oraz świadomości epoki. Autorka ciekawie zademonstrowała, jak w twórczości Borkowskiego objawił się romantyzm przedlistopadowy i jak wczesny romantyzm został w tej twórczości przewyciężony.

Chociaż nie Borkowski i nie romantyzm są zasadniczym tematem książki, przynosi ona spory zasób rzetelnej wiedzy o autorze liryków „nowogreckich” i o procesie historycznym wpisującym się w dwa najpopularniejsze romantyczne gatunki literackie przedstawione w *Ruchu konwencji*: balladę i cykl sonetowy.

Tadeusz Makles

KONOPNICKA WŚRÓD JEJ WSPÓŁCZESNYCH. SZKICE HISTORYCZNO-LITERACKIE. (Redaktor Teresa Achmatowicz). „Czytelnik”. Warszawa 1976, ss. 228 + 1 wklejka ilustr.

Kolejny tom polskich konopniczanów został już oceniony krytycznie przez Waldemara Klemmę na łamach „Literatury”¹. Recenzent słusznie zakwestionował zasadność tytułu książki, odwołującego się do pierwowzoru z 1969 roku². Tamten tom bowiem poświęcony był rzeczywistym spotkaniom oraz duchowym kontaktom Konopnickiej z jej współczesnymi, natomiast w recenzowanej książce zaledwie połowa tekstów dotyczy tego zagadnienia. Tak samo jak tytuł dezinformacyjną rolę w stosunku do przeciętnego czytelnika pełni skromna notka redakcyjna, głosząca, że „tom ten ukazuje życie i twórczość poetki na r o z b u d o w a n y m tle badań

¹ W. Klemm, *Konopnicka i współcześni*. „Literatura” 1976, nr 41, s. 13.

² *Konopnicka i współczesny jej świat literacki. Szkice historyczno-literackie*. Redaktor J. Leo. Warszawa 1969.

³ Wszystkie podkreślenia w cytatach pochodzą od autora recenzji.

nad epoką" (s. 7). Tymczasem zaś tło wielu szkiców jest bardzo zawężone, przybliżenie prezentowanych postaci — fragmentaryczne, a rzekome „rozbudowanie” ma usprawiedliwiać chaos tematyczny całości tomu.

Z pewnością wysoce krzywdzące dorobek naukowy większości badaczy, których artykuły zamieszczono w książce, jest stwierdzenie recenzenta „Literatury”, że „otrzymaliśmy tutaj zbiór wypowiedzi marginalnych z punktu zainteresowań badawczych ich autorów”. Takie właśnie początkowe wrażenie czytelnicze może wywołać dobór prac w tomie powstałym w poważnym stopniu z wydawniczego remanentu konopniczanów. Brak notek bibliograficznych do szkiców (pochodzących z ostatnich kilkunastu lat) nie ułatwia ich oceny na tle aktualnego stanu badań nad spuścizną Konopnickiej. W książce dotyczącej w znacznej mierze biografii i życia literackiego dotkliwie odczuwa się również brak indeksu. Wspomniane niedostatki warsztatu edytorskiego recenzowanego tomu konopniczanów zaskakują tym bardziej, że pochodzą od redaktora o dawno uznanej „rutynie wydawniczej”⁴.

1. Otwierający książkę szkic Zygmunta Szweykowskiego pt. *Liryka Asnyka i Konopnickiej a pozytywizm polski* daje ogólny obraz liryki pozytywistycznej; cenne są zwłaszcza uwagi o perspektywach rozwojowych różnych odmian poezji lirycznej. Konstrukcja pierwszej części szkicu (stanowiącej referat na sesję asnykowską w Kaliszu w 1957 r.⁵) umożliwiła później uzupełnienie go o fragment poświęcony Konopnickiej. W zwornikowym akapicie obu części autor podkreśla aktywizm poezji Konopnickiej („liryki czynu, liryki walki ideowej”, s. 24), przeciwstawiając go pasywnej kontemplacji Asnyka, któremu już sama Konopnicka w pośmiertnym o nim studium zarzuciła brak „wieszczego hasła boju o najwyższe ideały”⁶.

Zbudowany na tej opozycji szkic Szweykowskiego wyrasta poniekąd z popularnego spojrzenia na Asnyka-poetę jak na heidelberskiego doktora filozofii. Warto przypomnieć, że tę opinię o Asnyku próbował obalić już Antoni J. Mikulski pisząc: „nie chodzi mu — jako dziecku epoki — o związanie swej poezji refleksyjnej z tą czy inną współczesną myślą filozoficzną — poezję swą rozwija w sensie e t y c z n y m”⁷. Dlatego też przyporządkowanie przesłanek ontologicznych poezji Asnyka jego ideałom altruizmu społecznego wydaje się *in spe* zabiegiem koniecznym do odtworzenia prawdziwego oblicza duchowego tego twórcy, którego otaczał nimb „poety myśli”, co zawsze utrudniało znalezienie płaszczyzny porównawczej z myślą społeczną Konopnickiej. Tymczasem krytycyzm debiutującej poetki wobec ujęcia problematyki społecznej w dojrzałych poetycko lirykach Asnyka pozwala nawet mówić — zgodnie z rozwojem sytuacji społecznej — o dialektycznej ciągłości ideologii społecznej w liryce pozytywistycznej.

Przed stawianym twórczości Asnyka zarzutem „bezdziejowości” (L. André, 1930), z którym polemizuje Szweykowski w pierwszej części szkicu, należy bronić

⁴ Opinia J. Baculewskiego wyrażona we wstępie w: M. Konopnicka, *Publicystyka literacka i społeczna*. Warszawa 1968, s. 93.

⁵ Z. Szweykowski, *Liryka Asnyka a pozytywizm polski*. W: *Nie tylko o Prusie. Szkice*. Poznań 1967. W tym jednym przypadku znalazł się w książce odpowiedni przypis informacyjny (s. 24).

⁶ M. Konopnicka, *O Adamie Asnyku słów kilka*. „Biblioteka Warszawska” 1897, t. 3. Cyt. za: Konopnicka, *Publicystyka literacka i społeczna*, s. 277—278.

⁷ A. J. Mikulski, *Adam Asnyk. Szkic biograficzno-literacki*. Kraków 1938, s. 38.

poetę nie tylko powołując się — jak to czyni badacz — na jego naturę artystyczną, niezdolną np. do roztkliwiania się nędzą mas, ale przede wszystkim trzeba podkreślić założenia programowe poezji Asnykowskiej, dalekie od wąsko rozumianego utylitaryzmu w literaturze (zob. wiersz *Napad na Parnas*). Dlatego naturalnym dopełnieniem twórczości poetyckiej Ansyka była jego działalność publicystyczna i społeczna.

Z przyjętej przez Szweykowskiego koncepcji kontrastowego ujęcia obojga poetów wynikły też pewne uproszczenia co do początkowego okresu twórczości Konopnickiej, w którym jeszcze nie pojawiła się u poetki podkreślana w tym szkicu nuta bojowa. Ciekawe propozycje analityczne Szweykowskiego dotyczące warsztatu poetyckiego Konopnickiej nie uzyskały analogicznego rozwinięcia w odniesieniu do poezji Asnyka.

2. *Casus „epopei chłopskiej”* w polskim pozytywizmie rozpatruje Karel Krejčí i w szkicu *Pan Balcer w Brazylii na tle rozwoju poematu realistycznego w literaturze czeskiej i polskiej*, przedstawionym w formie referatu na łančuckiej sesji naukowej poświęconej Konopnickiej, w 1960 roku⁸. Badacz próbuje wyjaśnić rzekome gatunkowe osamotnienie *Pana Balcera w Brazylii* na gruncie rodzimej literatury — wskazuje analogie w zakresie symboliki obrazowania, jakie zachodzą między utworem Konopnickiej a poematami Svatopluka Čecha (*Slavia, Lešetínský kovář*), co pozwala mu wysunąć hipotezę, że Konopnicka zdecydowała się na tę formę poematu pod wpływem literatury czeskiej, w której (inaczej niż w Polsce) gatunek ów był popularny.

Jednak obserwacja faz rozwojowych talentu Konopnickiej oraz dyskusji i praktyki literackiej w polskim pozytywizmie podważa w znacznym stopniu stwierdzenie praskiego polonisty, że „najobszerniejszy utwór Konopnickiej jest pod względem formy — nie treści i ideologii — nie tylko w twórczości poetki, ale w całej literaturze polskiej tego okresu, o d o s o b n i o n y [...]” (s. 139). Konopnicka bowiem w ciągu lat osiemdziesiątych, jak świadczą jej utwory epickie (*Imagina, Z teki Grotgera, Wojna* oraz fragmenty *Unitów* z r. 1891), wypowiedzi krytycznoliterackie (np. o potrzebie chłopskiej epopei, „Głos” 1886) i korespondencja (cytowana już w pracy T. Czapczyńskiego⁹), przygotowała się warsztatowo i psychicznie do napisania „jakieś dużej, uwieńczonej powodzeniem pracy”¹⁰. W swojej zaś korespondencji z okresu powstawania *Pana Balcera* poetka wskazała poematy Słowackiego („*Beniowski* od warsztatu”¹¹, „zarywa jakby z tonu na *Dantyszka w piekle*”¹²) jako bodźce bezpośrednio inspirujące jej zamysł napisania „o dysei”¹³ o emigracji chłopskiej. Liczni krytycy wykazali szczegółowo zależności

⁸ Problem ten poruszyła także H. Jechová w referacie: *Maria Konopnicka w literaturze czeskiej*. Warszawa 1960, s. 23—24. Maszynopis powiel. na sesję naukową poświęconą twórczości Konopnickiej (Łañcut, 16—17 IX 1960). Przedruk pt. *Echa czeskie*. W zbiorze: *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej. Szkice historycznoliterackie, wspomnienia, materiały biograficzne*. Zebrał i opracował J. Baculewski. Warszawa 1963.

⁹ T. Czapczyński, „*Pan Balcer w Brazylii*” jako poemat emigracyjny. Łódź 1957, *passim*.

¹⁰ M. Konopnicka do córki Zofii, [1891]. Cyt. za: A. Brodzka, *Maria Konopnicka*. Warszawa 1961, s. 85.

¹¹ M. Konopnicka do córki Zofii, 18 XI 1891. Cyt. za: Czapczyński, *op. cit.*, s. 11.

¹² M. Konopnicka do S. Krzezińskiego, 25 XI 1891. W: M. Konopnicka, *Korespondencja*. T. 1. Wrocław 1971, s. 43.

¹³ M. Konopnicka w liście do T. Lenartowicza (12 I 1893. Cyt. za: Czapczyński, *op. cit.*, s. 13) nazwała swój utwór „odyseją (od twardego rzemiosła)”.

Pana Balcera od epopei Mickiewicza, co uznaje również Krejčí. Na gruncie polskim — podobnie jak w Czechach¹⁴, tylko w mniejszej skali — próbowano naśladować *Pana Tadeusza* (np. L. Sowiński, *Prażnik*), którego pozytywistyczna krytyka (P. Chmielowski) wysoko oceniła za odkrywczość formy literackiej i wartości realistyczne. Czeska recepcja epiki polskiego romantyzmu mogła stanowić dla Konopnickiej dowód ówczesnej żywotności rodzimych wzorców literackich.

Analogie zaś wykazane przez Krejčego dotyczą dalszych pieśni *Pana Balcera*, powstałych w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy oddziaływanie czeskiej literatury — jak ustalił Józef Magnuszewski¹⁵ — było żywniejsze na gruncie polskim. Zmieniające się pod względem ideowym koncepcje poematu w ciągu 17 lat pracy nad nim również stwarzają możliwość przyjęcia późniejszego wpływu epiki Čecha na autorkę *Pana Balcera*, i to w kontekście oddziaływania idei mesjanistycznych Słowackiego i Mickiewicza. Połączenie zatem komparatystycznych propozycji Krejčego z wnioskami Czapczyńskiego dotyczącymi genezy *Pana Balcera* pozwala pełniej określić związki ideowo-artystyczne między poematami Konopnickiej i Čecha.

3. Artykuł Janusza Stryjewskiego *Maria Konopnicka w życiu społecznym Polonii amerykańskiej* w swym pierwotnym kształcie¹⁶ zawierał wyjątki ze studium Anny Wyczółkowskiej (Chicago 1925) informujące o zbieraniu przez Konopnicką przy współudziale Marii Dulębianki materiałów do *Pana Balcera* oraz odezwę Konopnickiej wzywającą do pomocy ofiarom terroru carskiego. Stryjewski przedstawia w sposób udokumentowany kontakty poetki z polonijnymi organizacjami, cytując obustronną korespondencję i wiersze Konopnickiej dedykowane rodakom na emigracji. Wzmiankuje też o nie zrealizowanym projekcie napisania „bliźniaczego dzieła do *Pana Balcera* w *Brazylji* na temat emigracji polskiej do Stanów Zjednoczonych” (cyt. na s. 134).

Jednak od strony merytorycznej artykuł Stryjewskiego (z wyjątkiem fragmentu o zaproszeniu Konopnickiej na Kongres Narodowy Polski w Waszyngtonie) jest zasadniczo powtórzeniem treści referatu Szymona Deptuły (Wisconsin), przygotowanego na sesję łańcucką¹⁷. Uzupełniając zaś informacje obu autorów o ugrupowaniach Związku Polek w Ameryce noszących nazwę Towarzystwa Marii Konopnickiej, można dodać — opierając się na *Nowym Korbucie* (t. 14) — że utwory literackie Konopnickiej ukazywały się tam najczęściej w tych pismach polonijnych, które wychodziły w miejscowościach będących siedzibami owych stowarzyszeń (Chicago, Milwaukee, Buffalo).

4. Rozprawa Antoniego Śledziewskiego *Konopnicka a folklor*¹⁸ przynosi folklorystyczne udokumentowanie wcześniejszego sądu o Konopnickiej, że jej „nauczycielką była autentyczna pieśń ludowa”¹⁹. Śledziewski wykazuje, na podstawie

¹⁴ Zob. K. Krejčí, „*Pan Tadeusz*” w literaturze czeskiej. W: *Wybrane studia slawistyczne*. Warszawa 1972.

¹⁵ J. Magnuszewski, *Ze stosunków literackich polsko-czesko-słowackich w wieku XIX (szczególnie w latach sześćdziesiątych)*. W zbiorze: *Z dějin československo-polských vztahů. Referáty a diskuse z pracovní konference Varšavské a Karlovy university*. Konané 26—27. dubna 1962 v Praze. Praha 1963, s. 77.

¹⁶ Pierwodruk artykułu w zbiorze: *Problemy Polonii zagranicznej*. T. 2. Warszawa 1961.

¹⁷ Sz. S. Deptuła, *Więzy amerykańskie*. W zbiorze: *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej [...]*.

¹⁸ Szkic Śledziewskiego stanowi rozwinięcie jego artykułu *Konopnicka a folklor* („Orka” 1960, nr 47).

¹⁹ J. Nowakowski, *Nurt ludowy w poezji Lenartowicza i Konopnickiej*. „Ruch Literacki” 1971, nr 2, s. 84. Przedruk w zbiorze: *Maria Konopnicka. Mate-*

studiów Marii Dłuskiej o wierszu Konopnickiej, podobieństwo jej poezji do pieśni ludowej — w zakresie stylistyki, wersyfikacji, kreacji podmiotu lirycznego, bohatera i otaczającego ich świata. Szczególnie cenna w rozprawie jest analiza właściwości rytmicznych pieśni ludowej i wierszy Konopnickiej: wiersze te — jak wykazały badania terenowe autora i innych pracowników Zakładu Muzyki Ludowej Instytutu Sztuki PAN — egzystują na prawach twórczości anonimowej i uważane są za teksty pieśni ludowych. Porównawcza analiza mechanizmu formalnoartystycznego wierszy Konopnickiej i pieśni ludowych pozwoliła badaczowi odkryć w nadmiernym korzystaniu przez nią ze skonwencjonalizowanych pieśniowych środków stylistycznych przyczynę tak częstej banalności wierszy tej poetki odczuwanych przez ludowego odbiorcę jako bliskie.

Problemem otwartym dla Śledziewskiego pozostaje ustalenie miejsca folklorystycznej edukacji Konopnickiej. Autor sugeruje, że były to okolice Bronowa i Gusina. Do tej sugestii należałoby dodać propozycję: wzięcia pod uwagę okolic Kalisza, a także przebadania, w jakim stopniu mogą tu wchodzić w grę inspiracje płynące z ówczesnych zbiorów pieśni ludowych, chociaż Stanisław Maykowski pisał w 1906 r., że dla utworów Konopnickiej niełatwo odszukać konkretne pierwowzory pieśni ludowej (przed kilku laty potwierdził to Jan Nowakowski²⁰). Zadanie to utrudnia fakt, że w języku okolic Bronowa i Gusina — jak informuje badaczka²¹ życia poetki na ziemi łęczyckiej — pomieszane są wpływy dialektów wielkopolskich i mazowieckich.

5. Szkic Krystyny Tokarżówny „*Luźne słoneczne ogniwa*” (*Maria Konopnicka i Bolesław Prus*)²² powstał w wyniku przebadania przez współautorkę kalendarium Prusa możliwości kontaktów osobistych i literackich poetki i powieściopisarza. Z powodu braku konkretnych dowodów (zachował się tylko jeden list: Prusa do Konopnickiej) Tokarżówna określa hipotetycznie udział ogniów pośredniczących (redakcje pism, jubileusze pisarskie) w nawiązaniu stosunków między Konopnicką a Prusem, ustala zbieżności tematyczne ich dzieł (np. kolonizacja niemiecka na ziemiach polskich), a także tłumaczy stanowiska ideowe twórców w ich polemice na temat ówczesnego rozumienia patriotyzmu (recenzowanie *Omyłki* przez Konopnicką, jej *List do pana Milera* jako odpowiedź na opowiadanie Prusa *Zemsta*²³). Cytowana przez badaczkę ironiczna wzmianka w notiesie Prusa z okazji jubileuszu Konopnickiej każe wątpić, czy istotnie — jak przypuszcza Maria Szybowska²⁴ — Prus odwiedził poetkę w 1902 r. celem złożenia jej jubileuszowych życzeń. Końcowy wniosek Tokarżówny: „Dalecy od siebie — do jednego celu różnymi zdążali drogami” (s. 67), zyskał podkreślenie w tytule szkicu, stanowiącym cytat z programowego wiersza poetki *Bądź silnym!*

6. Wysokim poziomem erudycyjnym odznacza się także artykuł *Maria Konopnicka — Adam Pług*, poświęcony kontaktom poetki z Antonim Pietkiewiczem, czołowym przedstawicielem prasy pozytywistycznej o orientacji liberalno-konser-

riały z sesji naukowej w 60 rocznicę śmierci poetki (Kalisz, 16—17 IX 1970). Warszawa 1972, s. 161.

²⁰ J. Nowakowski, wstęp w: *Spotkania nad Arnem. Konopnicka o Lenartowiczu*. Warszawa 1970, s. 38.

²¹ H. Sławińska, *Lata gorzkich doświadczeń*. W zbiorze: *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej [...]*.

²² Przedruk ze zbioru: *Maria Konopnicka. Materiały z sesji naukowej w 60 rocznicę śmierci poetki [...]*.

²³ Polemikę tę przedstawiła także J. Leo (*W obronie ziemi i ludu przeciwko polityce germanizacyjnej*. W zbiorze: *Maria Konopnicka [...]*, s. 129—130).

²⁴ M. Szybowska, *Konopnicka, jakiej nie znamy*. Warszawa 1963, s. 240.

watywnej. Autor pracy, Stanisław Fita, edytor korespondencji Konopnickiej z wydawcami warszawskimi²⁵, skreślił na tle dziennikarskiej Warszawy sylwetkę zasłużonego redaktora „Kłósów”, a następnie „Wędrowca” i „Kuriera Warszawskiego”.

Charakterystykę stosunku Pługa do Konopnickiej pogłębił Fita poprzez wykorzystanie jego korespondencji z Kraszewskim, która — jak to wcześniej przedstawił Stanisław Burkot²⁶ — jest świadectwem życzliwości Pługa troszczącego się o literacką reputację i sytuację materialną początkującej poetki, a także o losy „Świtu”, pisma kobiecego powierzonego jej przez Lewentala z poręki Pługa. Fita zaznaczył ambiwalencję stosunku doświadczonego redaktora do pisarskich i redakcyjnych przedsięwzięć Konopnickiej; okazywaną jej życzliwość i oficjalne poparcie łączył Pług z pewnym krytycyzmem i niepokojem, czemu dawał wyraz w poufnych listach do drezdeńskiego przyjaciela. Autor szkicu trafnie podkreślił rolę Pługa w ujawnianiu się krytycznoliterackiego talentu Konopnickiej. Wprawdzie szkic dostarcza jednostronnego — ze względu na charakter zachowanych źródeł — oświetlenia kontaktów Pługa i Konopnickiej (co w pewnym stopniu rekompensuje Fita przeprowadzając obiektywną ocenę Pługa), trudno jednak wątpić o wdzięczności poetki, zadokumentowanej w dwóch jej okolicznościowych wierszach, pełnych szacunku dla „pocziwego Pługa”.

Fita przypomina o potrzebie obszerniejszego opracowania „roli Pługa jako nieoficjalnego kronikarza życia warszawskiego drugiej połowy XIX wieku” (s. 93); postulat o tyle realny, że zbiór listów zasłużonego redaktora, znajdujący się w Bibliotece Jagiellońskiej, zyskał dokumentację w pracy Burkota cytowanej przez Fitę²⁷. Monografia publicystycznej i redaktorskiej działalności Pługa byłaby poważnym wkładem do przyszłej syntezującej charakterystyki „Kłósów”.

Autor szkicu pisze też o Marii Ilnickiej, redaktorce konserwatywnego „Bluszczu”, w którego kręgu pozostawała Konopnicka w pierwszych latach pobytu w Warszawie. Trzeba stwierdzić, że nadal prawie jedynym źródłem informacji o Ilnickiej są wspomnienia Aleksandra Kraushara z r. 1924 o „wtorkach pani Marii”, której goście — podobnie jak właścicielka salonu — mieli w swych biografjach przeszłość powstańczą z 1863 roku.

7. Skromnie pod względem materiałowym przedstawia się najmniejszy objętościowo artykuł pióra Romana Taborskiego *Maria Konopnicka i Wiktor Gomulicki*, oparty — jak pisze autor — na materiałach źródłowych odszukanych przez Juliusza W. Gomulickiego i Justynę Leo. Jednym z powodów szczupłości artykułu jest fakt zaginięcia w 1944 r. listów Konopnickiej do Gomulickiego. Można było jednak dać pełniejsze oświetlenie cytowanych materiałów (choć nieliczne, nie ustępują one przecież ilościowo np. źródłom wykorzystanym w obszernym tekście Tokarzówny).

8. Ciekawy szkic Justyny Leo *Ze spotkań Konopnickiej z Jackiem Malczewskim*²⁸, podobnie jak inne poświęcone Konopnickiej prace tej autorki, wyrasta z jej działalności edytorskiej w zakresie pism i korespondencji poetki.

Już przed kilku laty spostrzeżenia Kazimierza Wyki o powinowactwach duchowych Malczewskiego i Artura Grotgera²⁹ uświadomiły, jak ważne było

²⁵ Konopnicka, *Korespondencja*, t. 3 (1973), s. 59—112.

²⁶ S. Burkot, *W kręgu „drezdeńskiego samotnika”*. (Konopnicka — Kraszewski). W zbiorze: *Konopnicka i współczesny jej świat literacki*, s. 11—23.

²⁷ S. Burkot, *Korespondencja Adama Pługa w Bibliotece Jagiellońskiej*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1970, nr 1/2.

²⁸ Pierwodruk w: „Poezja” 1975, nr 9.

²⁹ K. Wyka, *Thanatos i Polska, czyli o Jacku Malczewskim*. Kraków 1971, s. 13, 16—17.

spotkanie z Malczewskim dla autorki poematów ilustrujących cykle powstańcze Grottgera (Leo w przypisie 11 (s. 117) podaje przykłady oddziaływania Grottgera na twórczość poetki).

Konopnickiej, odczuwającej niedostatki swej wyobraźni plastycznej, łatwiej było nawiązać kontakt artystyczny z Malczewskim niż z innymi malarzami, ponieważ on — jak pisał Wyka — „zawsze i słusznie uchodził za malarza bardzo literackiego”³⁰. Justyna Leo — opierając się na notatkach brulionowych Konopnickiej z pobytu w pracowni Malczewskiego i na jej liście do niego — omawia stosunek poetki do krakowskiego malarza i jego dzieł, spośród których zwłaszcza kompozycje anhelliczno-martyrologiczne wywarły na niej duże wrażenie. Głębszego udokumentowania domagają się słuszne spostrzeżenia badaczki, że impresje Konopnickiej z cyklu sybirskich „etapów” Malczewskiego odpowiadają jej historiozofii, której przejawy można dostrzec w korespondencji z Lenartowiczem (gdy poetka czyni aluzje do *Boskiej Komedii* i *Anhellego*³¹) oraz utworach takich jak *Z 1835 roku*, *Sen Jermaka*³².

Autorka szkicu trafnie interpretuje konkluzję Konopnickiej na temat Malczewskiego: „liryk to i epik zarazem” (cyt. na s. 108), jako stwierdzenie utrzymane w duchu poetyki modernistycznej (s. 116, przypis 9). Lektura tego szkicu przypomina o potrzebie rozpatrzenia roli doznań estetycznych Konopnickiej wyniesionych z pracowni malarskich i muzeów w kształtowaniu się jej techniki pisarskiej w zakresie plastyki obrazowania. Na swego badacza czeka także problem odbicia w twórczości Konopnickiej tendencji formalnych malarstwa modernistycznego. Spotkaniu zaś Konopnickiej z Malczewskim, pełniącym — według określenia Wyki — „rolę męża zapowiedniego” programów literacko-artystycznych Młodej Polski³³, należy przyznać funkcję inspirującego bodźca w ewolucji artystycznej pisarstwa Konopnickiej.

Omawiana publikacja zasługuje — zdaniem podpisanego — na baczną uwagę krytyki naukowej (*nb.* niezbyt poddającej wnikliwej analizie książki zbiorowe), gdyż sygnalizuje niełatwe problemy wynikłe na kolejnym etapie studiów nad biografią i dorobkiem Konopnickiej oraz jest świadectwem wciąż napotykanym trudności w procesie scalania rozproszonych wyników badań literaturoznawczych.

Nierówny poziom recenzowanego tomu konopnicjanów nie może jednak świadczyć o wyczerpaniu się problemów badawczych związanych z życiem i twórczością poetki — zestawienie takie sporządzano na kolejnych sesjach naukowych jej poświęconych. Bogactwo ilościowe i tematyczne nie przebadanej dotąd w pełni spuścizny Konopnickiej stwarza perspektywę do dalszych studiów biograficznych i historycznoliterackich. Przykłady sumiennego wypełniania luk dokumentacyjno-interpretacyjnych w badaniach nad dorobkiem poetki nie są przecież rzadkie³⁴.

Zbigniew Przybyła

³⁰ *Ibidem*, s. 7.

³¹ M. Konopnicka do T. Lenartowicza, 20 XII 1888 i 13 IV 1889. W: *Korespondencja*, t. 1, s. 99, 104.

³² M. Konopnicka do M. Pawlikowskiego, 19 VII 1892. W: *iw.*, t. 3, s. 146. Listy Konopnickiej do Pawlikowskiego dotyczące druku noweli *Z 1835 roku* i honorarium za nią — *iw.*, s. 129—132.

³³ Wyka, *op. cit.*, s. 32.

³⁴ Zob. odkrywcze studia M. Zawiałskiej: „*Rachunki*” Marii Konopnickiej. „*Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich*” t. 9 (1974); *Spór Marii Konopnickiej z Czesławem Jankowskim o poglądy na kwestię kobiecą*. *Iw.*, t. 11 (1976).